

\* W nawiązaniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 10 listopada br. muszę z przykrością przyznać rację Pani Profesor Joannie Senyszyn, że jest to "trybunał prostytutki".

Moim już osobistym zdaniem składa się on nie z sędziów, ale "politruków" realizujących jedynie zadania polityczne niemające związku z prawem.

Utwierdza mnie w tym przekonaniu wywiad z prof. Bohdanem Zdziennickim z 10 marca 2010 r., który stwierdził że wyrok Trybunału Konstytucyjnego to nic innego jak "zbiorowa represja", co wcześniej zmateriałizował w zdaniu odrębnym do wyroku Trybunału, i nie tylko on.

***(dane adresowe do wiadomości posła, 18 listopada 2011 r.)***

\*\*\*

\* 25 października br. na posiedzeniu niejawnym Trybunał Konstytucyjny odrzucił skargę NSZZ Policjantów dot. zmniejszenia emerytur byłym pracownikom służb ochrony państwa.

Biorąc pod uwagę styl w jakim to przeprowadzono, świadczy to o skandalicznym naginaniu prawa przez wybraną grupę polityczną do własnych celów w imię rzekomo sprawiedliwości społecznej.

O terminie posiedzenia nie powiadomiono wnioskodawcy, pełnomocników a także zgłoszonych świadków, tj. Krzysztofa Kozłowskiego i Andrzeja Milczanowskiego. Procedowanie w trybie niejawnym, nie spotykane w demokratycznym państwie prawa, świadczy o zadufaniu i pewności siebie "najwyższych stróży prawa". Nie pozwolono wypowiedzieć się osobom zainteresowanym i świadkom, czyż nie jest to łamanie prawa?

Możemy liczyć tylko na obiektywizm Trybunału w Strasburgu.

***(dane adresowe do wiadomości posła J. Zemke, 16 listopada 2011 r.)***

PS

*Tekst wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zaskarżonej przez Zarząd Główny Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów preambuły ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym... publikujemy w [Poradniku dla emerytów...](#) (red.)*

\*\*\*